

**Krytyczne omówienie przesłania serialu pod tytułem „Zaufaj mi” (o losach pewnej pielęgniarki) [reżyseria: Emun Elliott, główna odtwórczyni: Cath Hardacre (Jodie Whittaker), Red Production Company, Wielka Brytania, 2017]. Platforma HBO GO.**

**Stud.piel. Agnieszka Ziółkowska**

**Stud.piel. Natalia Śliwa**

**Wydział Nauk Medycznych, kierunek Pielęgniarstwo**

**Streszczenie**

Serial „Zaufaj mi” ukazuje historię Cath Hardcare, która jest pielęgniarką systemu w Wielkiej Brytanii. Szpital zawiesił ją w obowiązkach pielęgniarki tłumacząc się mobbingiem z jej strony. Zdesperowana kobieta postanawia ukraść tożsamość swojej przyjaciółki-lekarki. Rozpoczyna pracę jako lekarz na szpitalnym oddziale ratunkowym w Edynburgu. Okazuje się, że doświadczenie z pracy pielęgniarki pozwala jej na bycie wrażliwym i doświadczonym lekarzem.

W świecie w którym pielęgniarka dostaje prawo wykonywania zawodu po trzech latach studiów, a lekarz po niemal dwukrotności tego czasu, należy się zastanowić, czy kształcenie pielęgniarek nie stanowi przewagi, nad system kształceniem lekarzy. Pielęgniarki zdobywają umiejętności na zajęciach teoretycznych, ale przede wszystkim na praktycznych. Poprzez zajęcia praktyczne, pielęgniarka nabiera unikalnych umiejętności obserwacji i rozpoznania choroby lub stanów zagrażających życiu pacjenta, zna objawy chorób, stanów nagłych, sposoby badań oraz leczenia chorób. Gdyby istniała taka możliwość pielęgniarka prawdopodobnie wystawiłaby odpowiednią diagnozę i wdrożyła prawidłowe leczenie. Podczas 12 godzinnego dyżuru obserwuję wszystkich pacjentów na oddziale, zna historię każdego z nich, wdrożone leczenie oraz ich problemy biopsychospołeczne.

Pielęgniarka poprzez pielęgnację pacjenta, poczynając od gruntownej toalety jego całego ciała przez jego sferę psychiczną a kończąc na znajomości oraz podaży jego wszystkich leków staje się bliższa choremu niż jeden lekarz. Dlaczego więc, pacjent dużo bardziej ufa autorytetowi lekarza? Gdy lekarz jest empatyczny pacjent powie, że to dobry lekarz. Gdy pielęgniarka nie jest empatyczna, otoczenie stwierdzi, że nie nadaje się do swojego zawodu. Dlaczego istnieją podwójne standardy i oczekiwania wobec obu tych zawodów? Bez lekarzy nie byłoby pielęgniarek. Oba te zawody uzupełniają się, a jednak oczekiwania społeczne, i płacę za wykonaną pracę, tworzą ogromną przepaść.

**Słowa kluczowe:** pielęgniarka, lekarz, studia, empatia, Zaufaj Mi.